



Kategoria

- Sport

Amelia Wiśniewska – uczennica I LO im. Marii Skłodowskiej - Curie z sukcesami łączy naukę w szkole średniej ze swoją największą pasją – jeździectwem. Miłość do zwierząt i sportowe zacięcie pomagają wspiąć się na szczyt marzeń i umiejętności – Amelka to ambitna dziewczyna, a jej droga do kadry reprezentującej nasze województwo na arenie krajowej i międzynarodowej, jest pełna sukcesów, wysiłku i zaangażowania!

Poruszeni historią młodej zawodniczki, postanowiliśmy odwiedzić Amelkę w trakcie treningu. Amelia zgodziła się podzielić z Nami swoją pasją, opowiadając o jeździeckiej codzienności, wyzwaniach i sukcesach. Jak to się zaczęło?

Amelia od dziecka miała kontakt ze zwierzętami – jej mama, Pani Magdalena, hodowała konie. Zwierzęta były obecne w życiu Amelki „od zawsze”, jak sama to określiła. Przyjaźń czteroletniej Amelii z kucykiem Maczkiem to początek jej jeździeckiej historii „na serio”.

Najpierw to było jeździectwo rekreacyjne, jeździłam w domu, na obozy - opowiada Amelka. - W 2019 roku wystartowałam w pierwszych zawodach na klubowym kucu. Potem rodzice kupili mi Olimpię, z którą zaczęłam startować w dyscyplinie ujeżdżenia.

Treningi z Olimpią, wymagające od Amelii dyscypliny pracy, systematyczności i umiejętności współpracy ze zwierzęciem, zaowocowały wieloma sukcesami. Półka z pamiątkowymi medalami i pucharami - starannie wyeksponowana w domu Amelki, wprost ugina się pod ciężarem sukcesów dziewczyny - dosłownie! Dzięki zaangażowaniu i empatycznej naturze, Amelka wielokrotnie sięgnęła po zwycięstwo w sportowym jeździectwie:

Z Olimpią osiągnęłyśmy na prawdę dużo. VII miejsce na 21 par wyselekcjonowanych z całej Polski na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, finały Mistrzostw Polski, Halowego Pucharu Polski, czterokrotne Mistrzostwo Podlasia. Wygrałyśmy siedem razy Finał Ligi Podlasia. Mam mnóstwo medali i pucharów z najróżniejszych zawodów. Mam nadzieję, że z Karoyse - koniem, z którym aktualnie trenuję, zdobędziemy kolejne trofea - mówi Amelia.

Amela jeździ już wiele lat, trenuje codziennie, w deszcz, śnieg, po ciemku przy lampach, swoje sukcesy ciężko wypracowała - podkreśla Pani Magdalena, mama naszej uczennicy.

Przed dziewczyną nowe wyzwania - w związku z bardzo dobrymi wynikami w jeździectwie, Amelka od listopada br. jest członkiem Kadry Wojewódzkiej Podlaskiego Związku Sportowego. Amelia będzie reprezentować nasz powiat i województwo z zawodach jeździeckich na szczeblu krajowym i wojewódzkim. To spora szansa dla młodej zawodniczki, tym bardziej, że jeździectwo to kosztowny sport, a żeby brać udział w zawodach i konkurować z najlepszymi, potrzebne jest wsparcie:

Niestety czasy są trudne i aktualnie moimi sponsorami są tylko rodzice. A jeździectwo niestety jest bardzo drogim sportem. Dwa lata temu moim głównym sponsorem była firma Pronar. W między czasie doszła firma Agrokompleks z Suraża. Brak sponsorów, to mniej wyjazdów na zawody poza województwo, nie mówiąc już o zawodach rangi mistrzowskiej - mówi Amelia. - Poza tym koń sportowy wymaga stałej kontroli weterynaryjnej, ma też fizjoterapeutę. żeby był zdrowy i wydolny.

Jeździectwo to wymagający sport także pod względem wysiłkowym. Amelia trenuje codziennie, bez względu na pogodę:

Jeśli pogoda długo się utrzymuje, to niedzielę robię wolną. Staramy się robić krótkie treningi, 30-40 minut z rozgrzewką, chyba, że coś jest do przepracowania, to wtedy trochę dłużej. Od trzech lat trenuję pod okiem trenera/jeźdźca klasy Grand Prix pani Magdaleny Kowaluk-Nowowiejskiej, dzięki niej tyle osiągnęłam - podkreśla Amelia.

Obserwując zaangażowanie Amelki zauważyliśmy jeszcze coś - jej przywiązanie do zwierząt i więź łączącą ją z końmi. Przyjaźń człowieka i zwierzęcia ma w sobie coś niezwykłego, coś, co obserwuje się z radością i wzruszeniem.

Mam swoją stajnię, więc konie mam na miejscu, mogę o nie dbać i być z nimi bez ograniczeń – uśmiecha się dziewczyna.

Praca ze zwierzęciem wymaga również siły charakteru i umiejętności behawioralnych:

Olimpia nauczyła mnie cierpliwości i wytrwałości. Często był jeden krok do przodu i dziesięć do tyłu, to była bardzo charakterna i temperamentna kucynka. Wybraliśmy najtrudniejszą i najbardziej wymagającą dyscyplinę. Wszystko musi tu być idealne. Najpierw ja się wszystkiego uczę, potem tę wiedzę muszę przekazać koniowi. Trudno być uczniem i jednocześnie uczyć. Teraz mam nowe wyzywanie -Karoyse, która jest jeszcze bardziej zielona, niż na początku była Olimpia. Ale ja lubię wyzwania! – śmieje się Amelka.

A my życzymy młodej i ambitnej zawodniczce wytrwałości w dążeniu do celu! Jesteśmy pod wrażeniem talentu i zaangażowania.

Opracowała Katarzyna Miszczuk

źródło: <https://samorzad.gov.pl/web/powiat-hajnowski>

Source URL:

<https://hajnowka.pl/aktualnosc/sport/6078-wielki-sukces-uczennicy-i-lo-w-hajnowce-amelka-wisniewska-w-kadrze>